

## Wprowadzenie

Miasta zyskują w przestrzeni europejskiej, również polskiej, coraz większe znaczenie. Uwaga ekonomistów, planistów, a nawet polityków w coraz większym stopniu skupia się na tematyce miejskiej. Specjalnej wartości nabierają tereny rozwojowe miast, miejsca lokalizacji nowych funkcji czy aktywności. Znaczenie odzyskują także te części miast, które z różnych przyczyn utraciły swoje dawne wartości. Często w strategiach, politykach i działaniach władz samorządowych polskich miast zapomina się o tych terenach. Ewolucja myślenia urbanistycznego jest tutaj bardzo potrzebna. Nazbyt dużo jest bowiem wspaniałych przykładów europejskich, poczynając od Londynu, Glasgow, Cardiff, a na innych „kontynentalnych” kończąc, aby nie tworzyć warunków do dobrego zagospodarowania tych terenów określanymi nieco pejoratywnie *brown fields*.

Aby nasze miasta zaczęły przechodzić dynamiczne metamorfozy, podobne jak w większości metropolii europejskich – potrzeba czasu, pieniędzy i dobrych projektów. Rysuje się szansa wsparcia finansowego środkami Unii Europejskiej. Lata 2007-2013 mogą być okresem wielkich działań inwestycyjnych, w tym transformacyjnych. Wartościowe staje się tworzenie wzorców. Ewolucja kreatywnego myślenia urbanistycznego nabiera wartości materialnej, jest szansą na dobre realizacje tworzenia nowej tkanki miejskiej – także w miejsce tej obumarłej.

Rolą badań jest tworzenie podbudowy intelektualnej dla nowej rzeczywistości. Ciągłość procesów, ewolucja uwarunkowań – tworzą dyscyplinę badawczą. Ważna jest szansa na realizację, spełnienie mało popularnego pojęcia *wdrożenie*.

Biuletyn, który przekazujemy uważnym czytelnikom, jest efektem projektu badawczego Komitetu Badań Naukowych, ustanowionego w 2004 r. pt.: *Transformacja zdegradowanych struktur przestrzennych metropolii polskich*. Poligon badawczy projektu był rozpięty między trzema metropoliami *in statu nascendi*: trójmiejską, wrocławską i łódzką.

Miasta te uznano za reprezentatywne dla zróżnicowanych uwarunkowań. Naturalnym, geometrycznym i infrastrukturalnym miejscem tworzenia przejściowych syntez badań było miasto Bydgoszcz. Tam zespół badawczy spotykał się na bardzo intensywnych warsztatach.

Publikacja nie jest więc, na ogół wygładzoną, uogólnioną syntezą badań. Zamierzeniem redaktora było udostępnienie, jak najwierniejsze ambitnych „upraw” poszczególnych „poletek badawczych” członków zespołu. Każdy fragment jest sygnowany nazwiskami autorów ale jest to efekt wspólnych dyskusji, sporów i inspiracji.

Utrwalenie treści i sensu tej pracy jest powinnością redaktora. Treść jest zawarta w spisie tytułów tekstów. Konstrukcja zeszytu jest czytelna. Poruszaliśmy się w sferze metodologicznej: od uwarunkowań przez typologię, delimitację i strukturalizację do paradygmatu. Tłem były warunki społeczne transformacji, bez których realizacja nie ma szans.

Drugim filarem badań były studia przypadków. Bardzo różne ale poddane tej samej dyscyplinie badawczej kolejnych kroków: uzasadnienia wyboru, analizy przebiegu procesu, oceny stopnia degradacji i podjętych działań interwencyjnych, opisu pożądanych działań i podsumowania wnioskowego.

Wreszcie trzeci filar to opis europejskich polityk i działań godnych naśladowania. Aby wiedzieć, czy mówiąc o tym samym, rozumiemy to samo – powstał słownik terminologiczny. Pojawiają się bowiem, zwłaszcza w europejskiej praktyce urbanistycznej, nowe terminy nie zawsze jednoznacznie i trafnie używane.

Jako kierujący badaniami mam nadzieję, że dla współpracującego zespołu była to wielka, bardzo ciekawa wyprawa badawcza. Tak się zdarzyło, że spotkał się zespół na bardzo różnych poziomach statusu naukowego, lecz doskonale współpracujący. Za to chcę wszystkim uczestnikom projektu KBN bardzo podziękować.

Warto także odnotować, że w trakcie wspólnych prac powstały zręby jednej pracy habilitacyjnej i co najmniej dwóch doktoratów, zaś doktorat Barbary Bańkowskiej zakończył się wspaniałą obroną przed Radą Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej. To jest *wartość dodana* tego projektu badawczego.

Prezentowana publikacja jest utrwaleniem małego epizodu, gdyż trawestując Poetę: „chcieliśmy nasz ślad na drodze ocalić od zapomnienia”.

*Tomasz Parteka*